

Specyfika hodowli owcy olkuskiej

Justyna Smętek, Tomasz Korczyński

*Gospodarstwo hodowlane owcy olkuskiej, Imbranowice 114, 32-353 Trzyciąż,
e-mail: quzk@wp.pl, Tomasz.korczyński@op.pl*

Owca olkuska jest rodzimą odmianą owcy długowiełnej, wytworzoną w okresie międzywojennym na terenie dawnego powiatu olkuskiego (północno-zachodnia Małopolska). Jest to owca chowu drobnostadnego, o dobrze rozwiniętym instynkcie macierzyńskim, niezłej wydajności mlecznej, odporna na choroby i trudne warunki środowiska.

Owca zazwyczaj rodzi jedno jagnię (niewielki odsetek – dwa jagnięta). Wykazuje się plennością na poziomie około 200% (tzn. 200 jagniąt od 100 matek). Potencjał jej plenności jest jednak znacznie wyższy. Istnieją w Polsce stada o plenności 300–350%. Znane są przypadki owiec oluskich, których życiowa plenność wynosiła 400–600%. Wysoka plenność implikuje określone konsekwencje. Wyższa plenność to większa ilość jagniąt, pozwalająca potencjalnie na uzyskanie większej opłacalności produkcji. Jednakże, tylko potencjalnie.

Opieka nad stadem o plenności 150–200% zasadniczo różni się od opieki nad stadem o plenności 250–350%. Wymaga bowiem dużo większych nakładów finansowych na pasze, dodatki mineralno-witamino-we, suplementy diety, sprzęt zootechniczny, leki i opiekę weterynaryjną. Ponadto, wymaga maksymalnej dyspozycyjności hodowcy w okresie wykotów i pierwszych tygodni życia jagniąt, zamięłowania, konsekwencji, chęci ustawicznego zdobywania wiedzy. Nierespektowanie tych warunków może doprowadzić do kompletnie nieopłacalnej hodowli, o wysokiej częstości upadków wysokokotnych matek i nowo narodzonych jagniąt, przewlekłej wyniszczonej młodzieży. Dlatego, początkujący hodowcy powinni zaczynać od niższego poziomu plenności stada, a wraz z nabywaną wiedzą

i doświadczeniem podnosić plenność i doskonalić swoje stada.

Wysoka plenność owcy olkuskiej jest zjawiskiem niezwykłym, a w konsekwencji przynoszącym hodowcom wymierne korzyści, wynikające ze zwiększonej ilości odchowywanych jagniąt. Ponadto, tryki olkuskie można wykorzystywać w dwustopniowych krzyżówkach towarowych, czego efektem są mioty złożone z dwóch mięsnych jagniąt.

Niezwykle ważną rolę w hodowli owcy olkuskiej odgrywa profilaktyka. Generalnie, owca jako gatunek jest odporna i plastyczna na zmieniające się warunki środowiska. Rodząc jedno lub czasami dwa jagnięta, nie jest narażona na drastyczne wyczerpanie powodowane ciążą i laktacją. W ciągu swojego życia rodzi i odchowuje przeciętnie 6–10 jagniąt. Inaczej rzecz się ma u owiec oluskich o wysokiej plenności. Rodzą one w ciągu całego życia kilkanaście, dwadzieścia kilka, bywa trzydzieści kilka jagniąt, a rekordzistka (owca Pierrot w stadzie w Imbranowicach) urodziła w dziesięciu wykotach czterdzieści sześć jagniąt. Tu kryje się uzasadnienie konieczności stosowania bardzo starannej i rygorystycznej profilaktyki oraz zapewnienia właściwych warunków utrzymania stada. Najważniejsze elementy to:

1. Odpowiednio zbilansowana i bardzo dobrej jakości pasza, oparta latem na pastwiskowym systemie utrzymania, uzupełniana paszą treściwą i słomą zbóż jarych. Zimą w diecie owiec powinny dominować okopowe, siano, sianokiszonki lub kiszonki najlepszej jakości. Oprócz tego, słoma zbóż jarych bez ograniczenia i zbilansowana pasza treściwa w ilo-

- ści dostosowanej do zakładanej plenności stada.
2. Stosowanie przez cały rok preparatów mineralno-witaminowych podawanych w paszy treściwej oraz lizawek zawierających selen, a także w ostatnich miesiącach ciąży podawanie w paszy treściwej kredy pastewnej.
 3. Podawanie selenu z witaminą E (macioriki przed stanówką i około 4. miesiąca ciąży, jagnięta 3–7 dni po urodzeniu).
 4. Właściwa opieka okołoporodowa (dezynfekcja pępowiny, osuszenie i ogrzanie jagniąt, niezwłoczne po narodzeniu nakarmienie siarą).
 5. Odrobaczanie: macioriki – wiosną przed wyjściem na pastwisko, jesienią po zakończeniu sezonu pastwiskowego; jagnięta – 5–6 tygodni po wyjściu na pastwisko.
 6. Korekcja racic wiosną i jesienią.
 7. Dobre warunki zoohigieniczne w owczarni: jasne pomieszczenia, wentylacja (owca nie znosi wilgotnych pomieszczeń, jak też przeciągów) oraz zapewnienie zawsze suchej, czystej ściółki.
 8. Ograniczenie wielkości stad do około 30 maciorek. Owca olkuska źle znosi przebywanie w zbyt licznych stadach, a najlepiej czuje się w grupach liczących po kilka, kilkanaście sztuk.
 9. Zapewnienie owcom ruchu na wybiegu i pastwisku.

Aby najprościej scharakteryzować specyfikę hodowli owcy olkuskiej, należy przeanalizować cykliczny charakter działań hodowlanych i występujące w jego rytmie problemy, z jakimi musi sobie poradzić hodowca. Jako początek cyklu przyjmujemy stanówkę.

Stanówka

Owca olkuska ma ruję sezonowo wielokrotne w okresie skracającego się dnia, od sierpnia do grudnia. Badania przeprowadzone na Uniwersytecie Rolniczym w Krakowie wykazały, że najwyższa owulacja, a tym samym występowanie najliczniejszych miotów, jest najbardziej prawdopodobna, gdy stanówka odbywa się

w październiku. W tym czasie mija już pół roku od ostatniego wykotu owiec, 2–3 miesiące od odsadzenia jagniąt, czyli od zakończenia laktacji. Matki powinny być w bardzo dobrej kondycji, organizm po przebytych wysiłku w okresie laktacji miał czas, aby wyrównać deficyty żywieniowe. Owce w tej fazie nie mają szczególnego zapotrzebowania żywieniowego, często jako jedyna pasza wystarcza im dobre pastwisko. Negatywny wpływ na zakocenie i mnogość ciąży wywiera nadmierne przekarmienie owiec. Najbardziej zagraża to przystępkom, które nie będąc obciążone wysiłkiem ciąży i laktacji, żywione zbyt intensywnie, są otłuszczone i ich status endokrynologiczny jest nieodpowiedni do zajścia w ciążę i jej utrzymania.

Okres ciąży

W trzech pierwszych miesiącach ciąży owce nie mają wysokich wymagań żywieniowych. Jest wskazane, aby przez cały okres ciąży zapewnić im wybieg, a najlepiej pastwisko. Żywnienie oparte jest głównie na paszach objętościowych z niewielkim dodatkiem paszy treściwej, która służy tu jako nośnik mieszanki mineralno-witaminowej. Pod koniec trzeciego miesiąca ciąży zwiększa się udział paszy treściwej, aby przyzwyczajać układ pokarmowy owcy do przyjmowania w przeciągu najbliższych miesięcy coraz większej jej ilości. W czwartym i piątym miesiącu, w zależności od poziomu plenności stada, podajemy owcom od 0,5 do 1 kg na sztukę odpowiednio zbilansowanej paszy treściwej. Śrutę zbożową (owies i jęczmień) należy wzbogacić roślinnym komponentem białkowym (groch, soja, bobik – w odpowiedniej proporcji) oraz uzupełnić preparatami mineralno-witaminowymi. Bezwzględnie, owce muszą mieć nieograniczony dostęp do lizawek solnych (zawierających selen) oraz do czystej wody pitnej.

Od tego, jakie warunki zapewnimy owcom, zależy to, czy uda nam się uniknąć kłopotów zdrowotnych w stadzie. W tym czasie płody zwielokrotniają swoją masę. Jest to okres najintensywniejszego obciążenia metabolicznego owiec w ciągu całego cyklu hodowli. U matek, u których rozwija się wielopłodowa ciąża, jest to naprawdę krytyczny moment. W ostatnim

miesiącu ciąży, poza dużą ilością paszy treściwej, koniecznie wzbogaconej preparatami mineralno-witaminowymi, warto dodatkowo zapewnić owcom wapń, wprowadzając kredę pastewną. Na tym etapie ciąży owce dostają nawet po 1,5 kg paszy treściwej na sztukę dziennie, podzielonej na karmienie rano i wieczorem. Warto w tym czasie ograniczyć wszystkie stosowane wcześniej rodzaje kiszzonek ze względu na ich zły wpływ na przemiany metaboliczne, mogące stać się przyczyną ketozy owiec. Obowiązkowo owce powinny mieć nieograniczony dostęp do siana oraz słomy owsianej bądź jęczmiennej. Udział około 25% pasz suchych objętościowych w całkowitej dawce zapewnia niezaburzony proces trawienia do końca ciąży. Trzeba pamiętać o tym, że duży udział objętości jamy brzusznej ciężarnej owcy zajmują płody i że odbywa się to kosztem coraz bardziej ograniczonych możliwości wypełniania pokarmem przedżołądków. W efekcie, owca może nie być w stanie przyjmować takich ilości pokarmu, jakich potrzebuje – niezbędnych do zapewnienia prawidłowego rozwoju ciąży. Trzeba sobie uświadomić, że matki owcy olkuskiej często rodzą 3–4, a czasami nawet 5–7 jagniąt. Waga miotu, wynosząca 12–17 kg, to 1/5–1/4 masy całkowitej ciała matki, zbudowana w największym stopniu przez ostatnie dwa miesiące ciąży. To naprawdę fenomen.

W listopadzie warto zaplanować strzyżę owiec, aby nie stresować i nie narażać na zaburzenia przebiegu zaawansowanej ciąży wysokotnych matek.

Wykoty

Pod koniec piątego miesiąca ciąży, który umownie przypada po około pięciu miesiącach od rozpoczęcia stanówki, należy spodziewać się porodów. Już dwa tygodnie wcześniej należy rozpocząć dokładną obserwację zachowania owiec, najlepiej w czasie karmienia. Istotnymi dla nas sygnałami jest zapadnięcie się obu boków okolicy lędźwiowej owcy i izolowanie się jej od stada. Taką owcę należy doglądać co 3–4 godziny, zwłaszcza w nocy. Warto na tym etapie odizolować ją w oddzielnym kojcu, aby jeśli zacznie się kocić bez naszej obecności, mogła zająć się wszystkimi jagniętami, mając je w jednym miejscu. Jeśli owca nie jest oddzielona od

stada, jagnięta w krótkim czasie po porodzie potrafią rozproszyć się po całej owczarni. Owca potrzebuje 4 godziny na utworzenie stałej więzi z jagniętami, a jagnięta potrzebują 3–4 dni, aby nauczyć się rozpoznawać matkę. Rodząca owca potrzebuje spokoju.

Doświadczeni hodowcy są w stanie rozwiązać poród z komplikacjami, do których może dojść przy dużej liczbie jagniąt, atonii macicy z powodów dietetycznych lub przy nieprawidłowym ułożeniu płodów. Często jest tak, że w drogach rodnych drobne jagnięta miotu wieloracznego mieszczą się obok siebie i układając się równolegle, wklinowują się w sztywny, nieelastyczny odcinek dróg rodnych, który jest największy.

Należy się spodziewać, że przy ciążach wieloraczych, o ile płody są na tyle drobne, że matki bez problemu dałyby radę je wyprzeć, o tyle śmiertelna dla jagniąt komplikacja polega na tym, że często są ułożone naprzemiennie (a także poprzecznie, główkowo, pośladkowo) i bez fachowej pomocy po paru godzinach od rozpoczęcia porodu, kiedy łożyska zdążą się wewnątrz macicy odkleić, jagnięta duszą się. Nawet zdrowa owca nie jest w stanie urodzić bez pomocy tak ułożonych, prawidłowo rozwiniętych jagniąt. Z kolei, owce rodzące 1–2 jagnięta mogą mieć problem z porodem wynikający z wielkości tych jagniąt, nawet przy ich prawidłowym ułożeniu. Maciorki, szczególnie te, które rodzą pierwszy raz, mogą nie być w stanie wyprzeć takiego dużego płodu.

Opieka nad jagniętami i owcą po porodzie

Po urodzeniu się każdego jagnięcia hodowca niezwłocznie oczyszcza jego nozdrza z wód płodowych oraz skraca pępowinę do 3–4 cm i odkaża ją jodyną. Następnie, jak najszybciej doprowadza do osuszenia całej powierzchni ciała noworodka. Warto użyć lampy podczerwieniowej, znanej jako sztuczna kwoka; ogrzewanie jagnięcia powoduje, że parujące wody płodowe nie doprowadzają do wychłodzenia ciała, a noworodek nie musi zużywać swoich zapasów energii na tworzenie niezbędnej energii cieplnej. Jeżeli w owczarni utrzymuje się niska temperatura, nowo narodzone jagnięta należy dogrzewać promiennikiem podczerwieni przez

24–48 godzin. Można też wtedy zaobserwować, że preferują one układanie się blisko źródła ciepła.

Im szybciej jagnięta zaczną pobierać siarę od matki, tym lepiej zabezpieczą się kompetencją ich układów immunologicznych na najbliższe tygodnie. Przy miotach mnogich warto w pierwszej godzinie po porodzie zdołać całą siarę od owcy, przelać ją do ogrzanej butelki i podzielić równo między wszystkie jej jagnięta. Najlepsze wchłanianie immunoglobulin siarowych z przewodu pokarmowego jagniąt do krwi ma miejsce w pierwszych godzinach po porodzie. W późniejszym czasie w dużej mierze immunoglobuliny są trawione przez aparat enzymów pokarmowych noworodków. Wtedy siara, mimo świetnego składu, stanowi jedynie źródło substancji odżywczych, ale nie uzbraja odporności malucha podatnego na liczne i niebezpieczne dla życia infekcje.

Jagnięta „zabezpieczone” poprzez wcześniej pobraną siarę rzadziej chorują na biegunki czy zapalenia dróg oddechowych. Masaż wymienia owcy po porodzie wpływa na szybszą inwolucję macicy, czyli również szybsze i skuteczniejsze wydalanie łożysk, co zmniejsza predyspozycję do infekcji macicy. Owca olkuska, przez wzgląd na ekstremalne powiększenie i rozciągnięcie macicy przez tak liczne mioty, jest po porodzie narażona na powolniejsze obkurczanie się i zaleganie w niej płynów, które są świetną pożywką dla bakterii żyjących w ściółce i mogą powodować wystąpienie infekcyjnego zapalenia macicy. Masowanie wymienia owcy wpływa też na lepsze wydzielanie mleka przez matkę.

W następnych dniach życia jagniąt częstym problemem przy wieloraczym miocie jest niedostateczna ilość mleka. Najczęściej jest tak, że z takiego licznego miotu 1–2 największe, najsilniejsze jagnięta są w stanie poradzić sobie same, a pozostałe 1–3 mniejsze sztuki są słabsze i ciągle głodne. Głodne jagnię jest niespokojne, chodzi i beczy. Aby ocenić sytuację i mieć przekonanie, że rzeczywiście jagnię jest głodne, można porównać jego powłoki brzuszne z powłokami brzuszными innych jagniąt. W takim przypadku wystarczy dokarmić co parę godzin tylko głodne jagnięta. Należy pamiętać, aby pierwsze karmienie jagniąt odbyło się wcześniej rano, o 6⁰⁰–7⁰⁰, a ostatnie jak najpóźniej wieczorem o 22⁰⁰–3⁰⁰.

Najczęściej w okresie 7–14 dnia po porodzie rozpoczynają się w miotach wieloraczych walki jagniąt o miejsce przy strzyku matki. Jagnięta miotów wieloraczych nie mają szans otrzymania odpowiedniej ilości mleka, plenność matek nie jest niestety proporcjonalna do ich potencjału mleczości. Brutalne szarpanie strzyków świeżo wyrzynającymi się, ostrymi siekaczami przez gromadę głodnych jagniąt będzie nasilać się w miarę ich wzrostu, a bolesne rany i stany zapalne będą powodem, dla których w końcu matka będzie odpędzała jagnięta przy próbie podjęcia ssania. Dlatego wszystkie maciorki i ich wymiona oraz strzyki należy codziennie obserwować; sprawdzać, czy nie są uszkodzone oraz zwracać uwagę, czy jagnięta są najedzone i spokojnie leżą. Jeśli występuje jakakolwiek komplikacja, trzeba jagnięta oddzielić od matki i karmić sztucznie, bądź zostawić przy matce dwa jagnięta, a resztę przenieść do osobnej zagrody. Oddzielone jagnięta dokarmiamy sztucznie – w zależności od wieku 3–4 x dziennie.

Odchów młodzieży

Od trzeciego tygodnia życia jagniąt warto w owczarni zastosować specjalne przegrody ułatwiające swobodne przechodzenie jagniąt do paśników, z których mogą do woli pobierać paszę treściwą – na początku najlepiej gnieciony owies (ewentualnie płatki owsiane) i wysokogatunkowe, najlepsze siano. Wcześniejsze podawanie paszy treściwej i siana przyspieszy kształtowanie się w przedżołądkach specyficznej flory mikrobiologicznej, warunkującej prawidłowe trawienie paszy pochodzenia roślinnego. Zaleca się, aby przez pierwsze sto dni życia jagnięta dostawały również mleko. Jagnięta warto zachęcać i przyuczać do pobierania pokarmu stałego. Rezultatem będzie szybszy ich rozwój. Odnosi się to szczególnie do grupy jagniąt dokarmianych sztucznie, które muszą być oddzielone od reszty stada. Matki z jagniętami najlepiej jest jak najdłużej utrzymywać razem. Wpływa to korzystnie na rozwój jagniąt, które uczą się od matki pobierania pokarmu. W sytuacji, kiedy matka z 4–5 jagniętami przebywa razem przez 4–6 tygodni, należy zapewnić trzy- czterokrotne dokarmianie tych jagniąt, dla których brakło mleka matki. Jest to trudniejsze or-

ganizacyjnie, ale tak dokarmiane jagnięta czują się lepiej niż w wydzielonej grupce „przeznaczonych na sieroctwo”, a co najważniejsze lepiej się rozwijają.

Z biegiem czasu jagnięta uniezależniają się od mleka; przychodzi też czas wypuszczenia

owiec na pastwisko (wcześniej trzeba odrobaczyć całe stado, aby nie przenieść pasożytów na pastwiska) oraz odstawienia wszystkich jagnięt od matek. Od tego czasu aż do jesieni matki i młódzież nie będą już wymagały tak wysokiego zaangażowania w codzienną pielęgnację.

Literatura

Choroby owiec (1981). Praca zbiorowa pod redakcją prof. dr hab. Stanisława Cąkały. PWRiL, Warszawa.

Zańska J., Zańska K. (1978). Żywnienie owiec. PWRiL, Warszawa.

CHARACTERISTICS OF OLKUSKA SHEEP BREEDING

Summary

The native Polish Olkuska sheep has a prolificacy of about 200% (i.e. 200 lambs from 100 ewes). Some flocks in Poland have a prolificacy of 300–350%. Management of a flock with 150–200% prolificacy is generally different from a flock with 250–350% prolificacy. It requires much greater financial outlays for feeds, mineral-vitamin preparations, dietary supplements, animal production equipment, pharmaceuticals and veterinary care. In addition, it requires maximum flexibility from the breeder during the lambing season and the first weeks after birth of the lambs. A fundamental role in the breeding of Olkuska sheep is played by well balanced feed of very good quality, deworming of the flock, supplementation of mineral-vitamin preparations all year round, proper periparturient care, claw correction, provision of good hygienic conditions in the sheep house, enabling sheep to move on the yard and pasture, and limiting flock size to about 30 ewes.

Certain needs of the flock emerge seasonally in connection with matings, pregnancy, lambings, postparturient period, and the young rearing period. Failure to account for differences between animals and their needs in different stages of the breeding cycle leads to losses caused by deaths of pregnant females, stillbirths, lamb mortality during the first period of rearing, and poor growth of young animals. Such breeding procedures are unsatisfactory and generate low income.



Owca olkuska
Olkuska sheep
(fot. J. Sikora)